

Redaktor odpowiedzialny Teodor Żychliński w Poznaniu. Administracja i ekspedycja: Plac Wilhelmowski No. 8. Biuro redakcyjne: Plac Wilhelmowski No. 4. Dziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. Agencje pojedynczo sprzedają się w eksp. po 2 gr. Cena ogłoszeń (inzeratów): od wiersza drobnego 1 agr. 6 fen. — Reklamy od wiersza drobnego 3 agr. (incl. titm.)

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 gr. w monarchii pruskiej 3 tal. 1 agr. 3 fen. w Austrii 3 guld. 41 cent. w Niemczech 3 tal. 15 gr. w Francji 15 fr. w Anglii 3 l. 10 s. w Szwajcarii 5 tal. 15 gr. w Danii 4 tal. 26 agr. w Włoszech 23 fr. w Rzymie 30 fr. w Szwajcarii 23 fr. w Belgii 18 fr. w Turcji 23 fr. w Ameryce 6 dol. Przedpłata i ogłoszenia przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przyjmują w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku pocztowego niemiecko-austriackiego, należących do urzędów pocztowych. W innych krajach zaś tylko nasza agencja, za których pośrednictwem (zob. niżej) można także przesyłać ogłoszenia do ekspedycji Dnia. Poznańskiego. Rękopisma nadsyłane redakcyi nie wracają się i będą niszczone.

AGENTURY DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

W Wroclawiu: Kary & Przedoik, Schubrücke 7-i Jenko & Sarnighausen, Junkerstrasse 12. — W Lwowie: Ignacy Horok, ulica Halicka 240. — W Szwajcaryi: Haasensteln & Vogler w Bazylei. — W Paryżu (przyjmują przedpłate): Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i Mr. L. Ploński, 25 Rue des Tournelles. — W Brukseli: Dubols, directeur des salons de lecture Galerie de la Reine 10. — W Londynie: księgarnia H. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Agencje do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję w Paryżu: pp. Havas, Lafitte, Buller & Comp. Place de la Bourse, nr. 8. — W Berlinie, Hamburgu, Frankfurcie n. M. i Wiedniu: Haasensteln i Vogler. — W Lipsku: Engelnisz Fort

POZNAŃ, 25 czerwca.

Armia pruska na trzech punktach przekroczyła granicę czeską: z Nissy w okolicy Weidenau; ze Zgorzelic (Görlitz) w kierunku Libierka (Reichenberg), dokąd już przybył książę Fryderyk Karol; wreszcie od Dreznia w okolicy Bodenbach. Dotąd nigdzie wojska pruskie nie napotykały oporu i prócz kilku mało znaczących utarczek forpocztowych na pograniczu Górnego Śląska, po dziś dzień żadne nie zaszło starcie z armią austriacką. Jenerał Benedek, która na wszystkich punktach się cofając, widocznie działa wedle z góry powziętego planu, osłoniętego największą tajemnicą, a nam zupełnie, przynajmniej, niezrozumiałego. Jednocześnie udało się Prusakom otoczyć Hanowerczyków, którzy, jak się zdaje, nie dobywszy oręża, i nie czekając na odsiecz VIII korpusu związkowego, także dotąd całkiem bezczynnego, zamierzają się poddać nieprzyjacielowi; dalej wziąć w niewolę elektora heskiego i zająć całą Niemal Hesję. Tak więc dotąd wszystkim działaniom Prusaków sprzyja jak najpomyślniejsza gwiazda, jakkolwiek nie należy zapominać, że najtrudniejsze zadanie, to jest walka z Austriakami, dopiero ich czeka. Walka ta prawdopodobnie lada dzień nastąpi, a uderzenie jenerała Benedeka bez wątpienia tórn będzie energiczniejsze, im dłużej je przygotowują. Nie zapuszczając się dziś w dalsze kombinacje nad możliwymi zamiarami wodzów pruskich i austriackich, zestawiamy pod właściwą rubryką najświeższe doniesienia z widowni wojennej, które czytelnika obeznają z dotychczasowymi ruchami obu armii nieprzyjacielskich, które są prolegomen krwawego dramatu, co się niezadługo wobec Europy odegra.

Z Włoch donoszą nam o składzie nowego gabinetu i powszechnym zapale do walki, która zapewne już się rozpoczęła, choć dotąd żadne nas w tej mierze nie doszły doniesienia. — O rozkładzie armii operacyjnej włoskiej podajemy poniżej ciekawe szczegóły. — Wedle ostatnich telegramów zamierza Garibaldi maszerować przez Tyrol wprost na Monachium. Z Paryża wiadomości są szczupłe i nie zdradzają bynajmniej tajnych zamiarów cesarza Napoleona. Chwilowo wszystko przemawia za neutralnością Francji w obec obecnego konfliktu. Świeże rozruchy w Hiszpanii, słumione przemocą, świadczą jak mało ufać może rząd królów Izabelli armii, która jej tronu powinna być podporą. Półwysep iberijski, podobnie jak Grecya, podminowany jest stronnictwami a dynastye w Madrycie i Atenach zarówno niepewne są przyszłości. Lada iskra może wywołać pożar, który je pochłonie. Jakkolwiek gabinety paryski i angielski nakłonić miały Wysoką Portę do zaniechania zbrojnej interwencji w księstwach nad Dunajskich, to przecież zdaje się, że ostatniej odezwy księcia Karola, o której wspomina telegram z Bukaresztu, że gospodarz rumuński bynajmniej nie ufa Turcy i sposobii się do obrony. Być może, że nasz korespondent carogrodzki, przepowiadający rychłą burzę na wschodzie, nie będzie fałszywym prorokiem.

Z prowincyi otrzymujemy z źródła wiarogodnego w odpisie najnowszy ckołnik areypasterki, który brzmi jak następuje:

Mieczysław Halka hrabia Ledóchowski ze zmiłowania boskiego i s. stolicy apostołskiej łaski Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, urodzony legat i t. d. Wszystkiemu Duchowieństwu świeickiemu i zakonemu niemniej wiernym Chrystusowym obudwóch archidiecezyi zdrowie i błogosławieństwo pasterskie! Z pomiędzy kłesk, ktorými P. Bóg w niezbadanych wyrokach swych nawiedza czasem narody, jest niewątpliwie jedną z najokropniejszych wojna, to źródło obfite niezliczonych i niepowetowanych strat i cierpię. Ten bicz Opatrzności, najmilsi bracia, od dawna nad nami wiszący, obecnie już nas dotknął. Pomimo rzetelnych chęci i wyjęzonych usiłowań nie udało się wszczętego pomiędzy mocarstwami sporu przyjaźnie zagodzić; oręż niestety ma go teraz rozstrzygnąć. Przenosząc się strapioną myślą i stroskanem sercem na pole boju, gdzie waleczni żołnierze a między nimi i nasze ukończone owieczki, idąc za głosem monarchy, z narażeniem własnego życia brnią honoru powierzonej im chogawgi, czujemy sami potrzebę udać się do Pana Zastępów i wesać was wszystkich do wspólnej i gorącej modlitwy, aby Najwyższy nie dla zasług naszych, ale dla nieskończonego miłosierdzia swego, wojujących opieką wszechmocnego ramienia Swego osłaniać, serca ich wśród uniesień nawet wojennych uczuciem chrześciańskiej miłości przejąć, walczące mocarstwa co prędzej do zgody doprowadzić, rozlewowi krwi koniec położyć a nam pożądanego pokoju czasy miłościwie przywrócić raczył. Prośmy Go, aby przenajświętszej Jego woli bez naszego szwanku zadość się stało i aby wywołana grzechami ludzkiemi chłosta powrotem wszystkich do pokuty i wiernego przykazania Pańskich zachowania odwrócona została. Na ten cel rozporządzamy, aby: 1) w środę 27 b. m. odprawia się w każdym kościele uroczysta wotywa „tempore belli“; 2) aż do zawarcia pokoju we wszystkich mszach śś. dodana była kolekta „tempore belli“ salvis rubricis; 3) w modlitwie powszechnej kościelnej po wyrazach „z królewskim domem są spokrewnieni i do niego należą“ — dodawane było: „A w obecnej chwili racz Najjaśniejszego króla i książąt królewskich w boju udział mających od wszelkich niebezpieczeństw zachować i szczęśliwym udarować powrotem.“ I będzie niniejszy list odczytany z ambony w pierwszą niedzielę lub święto po jego odebraniu. Dan w pałacu naszym Arcybiskupim w Poznaniu dnia 20 czerwca 1866. (L. S.) Mieczysław Ks. Maryański.

Wiadomości urzędowe.

Staatsanzeiger zamieszcza następujące obwieszczenie ministra spraw wewnętrznych:

„Znosi się niniejszem wyreczony obwieszczeniem z dnia 30 marca 1863 zakaz debitu czasopisma Reform, wychodzącego w Hamburgu. Berlin, 22 czerwca 1866. Minister spraw wewnętrznych. Hr. Eulenburg.“

Z teatru wojny.

I. Wojna niemiecka. Poznań, 24 czerwca. Staatsanzeiger podaje następujące urzędowe wiadomości z widowni wojennej:

Berlin, 23 czerwca. Armia księcia Fryderyka Karola wkroczyła dziś do Czech przez Żytawę (Zittau).

Berlin, 23 czerwca. Wszystkie państwa północno-niemieckie przyjęły przynajmniej pruskie z wyjątkiem Saksonii, Hanoweru, Hessyi i Nassau.

Zgorzelice (Goerlitz), 23 czerwca. Węgierscy dezertery zgłaszają się wraz z koniami i pakunkiem u pruskich forpoczt. Z Węgrów tych formują oddział w Głogowie. Spodziewają się węgierskich oficerów dla organizowania zżecze.

Eifurt, 23 czerwca. Armia hanowerska rozsypała się, jak się zdaje, w promieniach z Getyngi, ażeby między Weimarem a Eisenach uciec na południe. Czy i jakie oddziały przez wojska pruskie odcięte będą, zawisło od szybkości i prawdziwości zwiadów. Armia hanowerska jest nie zdalna do bitwy, ponieważ wymaszerowała bez amunicyi wojennej.

Wojska schwarzbursko-sondershausenske wyruszyły w celu przeszkodzenia przemarszowi wojsk hanowerskich.

Hamburg, 23 czerwca. Wojska meklenburskie i oldenburgskie mają być pospiesznie na stopie wojennej postawione, ażeby wraz z innymi północno-niemieckimi kontyngensami utworzyły korpus rezerwy dla Prus pod Torzawą (Torgau).

Frankfurt n. M. 23 czerwca. Wszystkich środków próbują tutaj, by podnieść upadłego ducha południowo-niemieckich kontyngensów. Wedle rozpuszczonych wieści mają fantastyczne oddziały wojsk austriackich już to wliczyć 20,000 maszerować przez Augsburg, już też w 8000 żołnierza stać obzerem pod Frankfurtem.

Austria całą swą siłę skoncentrowała w Czechach i nie może ztamtąd ani jednego żołnierza wycofać, ponieważ operująca tam armia pruska jest o 50,000 ludzi silniejsza.

Wojska badeńskie nie opuściły dotychczas jeszcze W. Księstwa; z wojsk wyrtemberskich 6,000 żołnierza wyruszyło za granicę kraju; prócz artyleryi jest to tylko na przedce zebrana milicya.

Czoło armii spotkały w dalszym pochodzie tylko oddziały huzarów Radeckiego, które się cofnęły. Kilku austriackich huzarów przyprowadziły patrole 10 pułku huzarów jako jeńców.

Oficer wysłany przez jenerała Herwartha przyniósł natomiast wiadomość, że oddziały austriackie w wręczaniu wyżej wzmiankowanego oznajmienia dopiero wstecz telegramem o rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich się zapytały.

Lipsk, 24 czerwca, rano. Generał bawarski książę Thurn i Taxis, przybył 23 bm. wieczorem do Hof Wojsk bawarskich jeszcze tamże nie było.

Frankfurt n. M., 22 czerwca. Znajdowało się tu dotychczas zebranych 17,000 Wyrtemberczyków, Iawarów i Hesów. Austriaków nie ma w tym korpusie. Widoczna jest chęć Niemców południowych dawania kontyngensom pozoru większej sily niż ją w rzeczywistości mają.

Drezn, 23 czerwca wieczorem. Armia saska stała 22 m. b. pod Terezinem (Theresienstadt) w Czechach. Koenigstein jest słabo obsadzony.

Eisenach, 23 czerwca, wieczorem. Major hanowerski Jacobi przybył do Gotha dla zagajenia rokowań co do kapitulacyi armii hanowerskiej.

— Wiadomo, jaką mgłą teraz wszelkie ruchy armii pruskiej na Śląsku są otoczone. Dzienniki krajowe bądź z konieczności bądź z patryotyzmu umyślnie głębieko o nich zachowują milczenie. Dopiero z prasy zagranicznej, nieregularnie nas dochodzącej, dowiadujemy się kiedy niekiedy o tym lub owym ważnym szczególe. I tak np. nie było nam wiadomem, że część gwardyi wysłano w ostatnich czasach do Górnego Śląska. Wczytujemy o tym wzmiankę w korespondencyi z szlasko czeskiej granicy do Allg. Ztg. datowanej jeszcze z dnia 16 czerwca, którą poniżej podajemy: „Wbrew wszelkim poprzednim rozporządzeniom wysyłać obecnie Prusy swe wojska wyborowe tj. korpus gwardyi do Górnego Śląska, gdzie prawdopodobnie między austriacką i pruską armią przynajmniej tymczasowo do głównych starć przyjdzie. W ciągu dnia wczorajszego wysłano także górnoślaską koleją 1 pułk pieszy gwardyi i dużo artyleryi I korpusu armii z Wrocławia do Górnego Śląska. Wczoraj wieczorem po 6 godzinie przybył do Wrocławia marszalską koleją z Poznania szwadron sztabowy pięknego pułku gwardyjskiego czerwonych huzarów, a w nocy przybywały za nim inne szwadrony w trzygodzinnych przestankach. Dzisiaj i w następnych dniach wysłać z ogromnym pospiechem resztę pieszych pułków gwardyi, konnicę i artylerję korpusu gwardyjskiego przez Wrocław do Górnego Śląska. Za przybyciem tegoż korpusu do koncentracji się obecnie w Górnym Śląsku „armii szlaskiej“ ustaje faktycznie nad nią naczelné dowództwo księcia następcy tronu, któremu też według pierwotnego planu tylko dwa korpusy armii powierzone. Armiją w Górnym Śląsku będzie sam król dowodził i dla tego też wielka główna kwatery przeniesiona będzie wraz z jenerałym sztabem króla do Górnego Śląska. Przez niespodzianą zmianę pozycyi pruskiego wojska bardzo straciła na znaczeniu główna rola, którą początkowo księciu Fryderykowi Karolowi w Lużycach (Lausitz) przeznaczono.

Berlin, 24 czerwca. Kreuz Ztg donosi w nadzwyczajnym dodatku: „JKW. elektor heski dostał się do niewoli pruskiej i posłany będzie, jak slychać, do Szczecina.“

Szczecin, 23 czerwca. Jak slychać, utworzą na Pomorzu nowy pułk huzarów; koni dostawić mają liweranci. Tutejsze bataliony rezerwy powiększone będą każdy

o 500 ludzi landwery 2 powołania i 500 rekrutów. Z każdego batalionu pójdzie potem 800 ludzi na linię bojową, 700 ludzi (200 starych żołnierzy i 500 rekrutów) pozostaną tutaj załoga.

Wrocław, 24 czerwca. Książę następcy tronu wyjechał dzisiaj do Kamieńca (Camenz). Schles. Ztg dowiaduje się, że w tej samej okolicy, w której wczoraj pierwsze starcie z Austriakami, przyszło dzisiaj rano o 10 godzinie do utarczek między konnicą pruską a austriacką. Ostatnia miała podobno pójść w rozsypek (?).

Nissa, (Neisse) 21 czerwca. Tutejszy radca ziemiański wydał następującą odezwę do mieszkańców powiatu:

Mieszkańcy nisskiego powiatu! To, co wzniecało nasze obawy, ziszcilo się. Wojna, którą Austria na nas sprowadziła, rozpoczęła! Po uchwały powziętej przez Austrię i jej spółników w Frankfurcie, iżby zmusić Prusy orężem do uległości ich woli, wkroczyły wojska pruskie jednocześnie z różnych stron do Saksonii, Hanoweru i Hessyi elektoralej.

Wroga nam austriacka armia stoi tuż przy naszej granicy, oczekując sposobnej chwili, ażeby wkroczyć i spustoszyć bujne nasze lany.

Dzięki przecznej opiece naszego potężnego króla a pana nie zastaje nas nieprzyjaciel nieprzygotowanych. Liczna, dobrze uzbrojona i ochocza do boju armia stoi w pogotowiu do odparcia wrogich zastępów.

Spokojnie możemy czekać stanowczego rozstrzygnięcia. Lecz nie samemu tylko wojsku powinniśmy pozostawiać zwycięstwo nad nieprzyjacielem. Każdy obywatel musi wedle sił swych pracować dla tego jednego, wspólnego wszystkim Prusakom celu: nikt nie powinien nieprzyjacielowi służyć ani planów jego popierać. Policya miejscowa i władze gminne muszą wprawdzie za zbliżeniem się nieprzyjaciela pozostać na swych stanowiskach, nie powinny jednak w żadnym razie składać temuż przysięgi, ani służyć mu lub być użytecznymi w jakikolwiek sposób.

W częściach powiatu zajętych przez nieprzyjaciela ustaje czasowo pobór podatków, nastąpi zaś dopiero po usunięciu niebezpieczeństwa. Ponieważ mam rozkaz usunięcia się z części powiatu przez nieprzyjaciela zajętych, przeto winny tamże władze miejscowe starać się, gdzie tego potrzeba, o sprowadzenie policyjnej pomocy. Niechaj każdy w tych czasach groźnych i niebezpiecznych ściśle dopełnia swęj powinności. Zwycięztwo nie powinno przy pomocy Bożej minąć ani nas ani naszej słusznej sprawy.

Niechaj Bóg zachowa nam króla! niechaj On strzeże Prus!

Nissa, 19 czerwca 1866. Królewski radca ziemiański baron Seherr-Thoss.

Zgorzelice, 22 czerwca. Wiadomość o zajęciu Żytawy (Zittau) była przedwczesna. Mały tylko hułec znajdował się dnia 19 m. b. w Żytawie, którego zadaniem było przecięcie telegraficznego połączenia z Libierkiem (Reichenberg), poczem natychmiast się cofnął. Po nastąpieniu obecnie wypowiedzenia wojny nie można już teraz wątpić o tem, iż Żytawę i jej okolicę zajmą większe hułce wojskowe, a nawet jeśli prawdopodobnie, iż kwatery główna do Żytawy przeniesioną zostanie. Niezmiernie poiąci nadchodzi z prowiantem, który ładują na wozy, a następnie mają je wyprawić za wojskiem, skoro takowe przekroczy granicę wygodzonych Czech. Piękna nasza ulica św. Elżbiety zapełniona jest dzisiaj wozami ze słomą, sianem i prowiantem.

Zgorzelice (Goerlitz), 23 czerwca. Jak Schles. Ztg donosi, założył tutaj król pruski główną swą kwatery. Przybędzie w poniedziałek do miasta i zamieszka na placu pocztowym w domu p. Schulzego. Hr. Bismarek i minister Roon będą się przy boku króla znajdowali. Pułki, które z Żytawy (Zittau) przeszły przez granicę, należą do 4 korpusu armii, którym dowodzi jenerał Schack. Znajdują się między niemi 27, 31, 67 i 71 pułk piechoty.

Raciborz, 22 czerwca. Oddział ułanów wkrocza tu tej chwili; wielu ułanów przyniósł z sobą kawalki zburzonych w Boguminie aparatów telegraficznych. Wczoraj rano wysłano ztąd patrol ułanów w okolicę Bleischwitz w powiecie głupczyckim; zaatakowany przez przeważny oddział austriackich huzarów rozprószył się i wrócił dopiero w nocy o 1 godzinie. Ułan jeden spadł z konia i pobity jego dotąd jeszcze nie wiadomy. W tej chwili dowiadujemy się, iż w godzinę wojsko tutejsze będzie alarmowane.

Głupczyce, 21 czerwca. Wiadomość, iż Austriacy stoją już we wsi granicznej Branitz, o 2 1/2 mili ztąd odległej, zaniepokoiła nas znowu dzisiaj o 6 godzinie po południu. Wysłano bowiem do miejsca tego poczta listowa wróciła we wszystkich listami a poczytliion opowiadał, iż dotarł tylko aż do Hennerwitz, o dwie stacje od Branitz, gdzie go zandarm zniwolił do natychmiastowego powrotu z przyczyną, że nieprzyjaciel stoi już w Branitz. Poczta przeto zajęła się natychmiast zabezpieczeniem swych rzeczy, dla czego zamknięto ją dla publiczności. Tymczasem nadeszło do urzędu landratowskiego wyjaśnienie, wedle którego w Bleischwitz pod Karniowem (Jägerndorf) stał się patrol pruski z patroliem austriackim, który przeszedł był na terytorium pruskie, i że w starciu tórn padło dwóch pruskich żołnierzy. Napad ten był przedsięwzięty zdaje się dla zemszczenia się za stratę niedawno pod Hoschütz poniesioną. Patrol austriacki, silniejszy prawdopodobnie od naszego, cofnął się niezawodnie znowu.

Lauban, 24 czerwca. Telegrafują ztąd do Kreuz Ztg: „Wczoraj dotarły lokomotywy pruskie już do Libierka (Reichenberg) w Czechach. Książę Fryderyk Karol znajduje się przy wojsku.“

Wspomniona gazeta taki robi dodatek do owęj depezy telegraficznej;

„Do Libierka prowadzi kolej żelazna z Żytawy (Zittau); dalej na wschód prowadzi żwirówka ze Zgorzelic (Goerlitz) przez Seidenberg (w Prusiech) i Friedland (w Czechach) do Libierka. Zdaje się, że Prusacy równocześnie

z obu dróg korzystali i że prócz tego szło jeszcze wojsko z Laubau i Greifenberga przez Marklissa i Schwerta do Friedlandu.“

Odmuchów (Ottmachau), 22 czerwca. Dzisiaj wkroczyła 12 dywizya pruska przez Weidenau do Austrii i dotarła aż do Friedberga. Mieszkańcy Weidenau uciekają z miasta przed Prusakami. Dzisiaj obsadzili wojska pruskie także i Zuckmantel, lubo nie bez oporu Austriaków, których podobno czterech przy obronie miasta zginęło.

Ziembica (Muensterberg), 22 czerwca. Czytamy w Schl. Ztg: „Po zwinięciu obozu pod Oppersdorf okolicy Nissy (Neisse) a przynajmniej południowa i wschodnia strona jej jest znacznie z wojska ogołocona. W okolicy Weidenau ma być założony nowy oboz na podobieństwo obozu oppersdorfskiego. Także i główną kwatery 2 armii przeniesiono ztąd dzisiaj, podczas gdy sztab jenerały tóż armii dopiero jutro lub pojutrze za nią wyruszy. Między Nissą a Ziembicą nie ma wcale wojska. Wczoraj rozpoczęła się tedy przemarsz gwardyjskiego korpusu armii; czoło jego doszło już dzisiaj do Warty.“

Z powiatu pszczyńskiego (Pless), 21 czerwca. Dzisiaj rano wtargnął ruchomy korpus hr. Stollberga do Austrii między Schwarzwasser a Fruchną, by zniszczyć mały wiadukt na koleji północnej pod Fruchną. Wsadzenie w powietrze wiaduktu nie powiodło się. Wojsko, powyrwany szyn, cofnęło się na terytorium pruskie, zanim Austriacy nadeszli.

Z nad granicy czesko-szlaskiej donoszą nam pod dnim 22 m. b. rano: Dzisiaj rano o godzinie 9 aż do 5 po południu wyrusza wedle pewnych pogłosek znaczne hułce pruskie w dwóch kierunkach ku Ostritz i Friedlandowi czeskiemu, dokąd jutro rano wkroczą. Wedle brzmienia rozkazu dziennego mają w Czechach posuwać się naprzód i uderzyć na nieprzyjaciela. Widok to ogromnym swym uderzającym, jakich potrzeba przygotować, ażeby armią posłać do kraju nieprzyjacielskiego z bagażami i furazami.

Z nad czeskiej granicy. Wysłany z 1 armii oficer, który austriackiemu naczelnemu wodzowi miał wręczyć oznajmienie, że Prusy uchwały, wydana w Frankfurcie 16 mb. za przyczyną Austrii, za wypowiedzenie wojny uważają, przyjęty został przez posterunki austriackie wystrzałami z karabinów.

Ziegenhals, 21 czerwca. Forpoczty strzelały dzisiaj na granicy do siebie. Z strony pruskiej padł dragon, z austriackiej huzar z pułku Palfy (jak mowią oficer). Huzary austriackie przymusiłi ogrodnika Ehrlich w Dürr-Kunzendorf do zapalenia budynków tamtejszego gospodarza Ulrich, leżącego tuż na granicy. Budynki spaliły się zupełnie. Aż do 9 godzin wieczorem wszystko spokojne.

Dnia 22 czerwca. Obojujące tu wojska przekroczyły dzisiaj o 6 godzinie rano granicę austriacką w kierunku ku Zuckmantel i Freiwaldau. Załoga huzarską w Zuckmantel odparto po kilku strzałach. Wojska wracają o 10 godzinie. Wojsko, które wyszło do Freiwaldau, spotkało nieprzyjaciela pod Sandhügel i odparło go. Telegraf z Zuckmantel do Freiwaldau zniszczono. Wojsko wróciło około 1/2. Ze strony pruskiej padł pod Zuckmantel dragon. Austriacy mieli 5 do 6 zabitych, cztery konie Prusacy z sobą przyprowadzili. W oddziale, który wyruszył do Freiwaldau, ustrzelono dragonowi wierzchołek hełmu. Wojsko pruskie jest wesołe i dobrej myśli i śpiewając przejeżdżało przez miasto.

Wiedeńska Debatte ogłasza następujący rozkaz do armii naczelnego wodza Benedeka:

Główna kwatery Ołomunie, 17 czerwca 1866. JCMość ogłasza manifestem z dnia dzisiejszego wiernym ludom swoim, że wszystkie usiłowania celem utrzymania pokoju czynione były daremne, że zmuszonym jest chwycić za oręż w obronie czci, niepodległości i potęgi Austrii i szlachetnych jej sprzymierzeńców.

Niepowiadać, jaka nad nami zawisła, zniesiona zatem, nasze żołnierskie serca silnie uderzyć mogą, do broni woła nas wódz najmiłociwszy i ufni w Bogu dziecim też w bój sprawiedliwy i święty.

Dalej więc, żołnierze, tu rozpoczyna się nasze najwznioślejsze zadanie. Z radością, ochotą i pospiechem, z daleka i z bliska, zarówno Niemiec i Węgiel, Słowianin i Włoch zebraliście się pod sztandary cesarza; na nowo one rozwinięte do walki za jego słusne prawa, za najświętsze interesa Niemiec, za najwyższe dobro naszej ojczyzny: wy te sztandary zawsze poniesiecie z chwałą, one was przy pomocy Bożej poprowadzą do zwycięztwa! Do broni więc! żołnierze! wiecie dobrze, jakie dla was przejmuję mnie użucie, co w was żądam i spodziewam się; niechże więc każdy sił wszelkich dołoży, iżbyśmy usprawiedliwiły najwyższe zaufanie naszego wśród ciężkich prób znajdującego się cesarza radosną śmiercią pogardą, iżbym niebawem ować się mógł do was: „Trzymaliście się dzielnie, jak synom Austrii przystało — ojczyzna szczyści się wami — cesarz z was zadowolony!“ Benedek.

Rozkaz do armii jenerała Benedeka, z powodu przejścia armii saskiej do Czech i połączenia się z austriacką, brzmi jak następuje:

Główna kwatery Ołomunie, 19 czerwca 1866. Korpus armii JKMości króla Jana saskiego stoi na terytorium austriackim: pozdrawiam więc z uszanowaniem dostojnego następcę tronu saskiego księcia Alberta, rycerskiego wodza tej armii, i jemu zarówno jak wszystkim pod jego rozkazami będącym walecznym „słę serdeczny okrzyk powitania.

W wierności i poświęceniu za króla i ojczyznę opuścił korpus ten rodzinną ziemię, dobrowolnie bez walki ożnęł, ażeby w połączeniu z nami stanąć w obronie praw i niepodległości Saksonii i Niemiec; ciężką ofiarę poniosł on w imię swego poczucia obowiązku, lecz dumnie spojrzeć może na swe sztandary, podwójnym otoczone blaskiem: czci i wierności; radośnie witają je Austrii cesarz, lud i wojsko.

Witajcie zatem, waleczni towarzysze broni, w cesarskim obozie! — Zbliżają się już i inni wierni współwzię

zkowi i sprzymierzeńcy wojenni, a tak razem jak bracia
pójdziemy w bój śmiertelny, prześcigając się w ufnosci
w Moc Wyższą w wyrwaniu i poświęceniu, w odwadze
i waleczności, tem przeważaniem dumny, żelaznymi
siły zwycięstwo, naszej sprawiedliwej, świętej sprawy
osiągnąć musim i osiągniemy, tak nam Panie Boże do-
pomóż!

Benedek.

Wiedeńska Debatte pisze: Jakież znaczenie
ma dla dalszego przebiegu wojennych wypadków obsadze-
nie Dreżna przez Prusaków? Pytanie to zaprzęta dzisiaj
wszystkie umysły, które, patrząc z nateżoną uwagą na
wypadki w Saksonii, w braku pozytywnych wiadomości
o szczegółach tamedycznych wydarzeń chwytają się mniej
lub więcej umotywowanych koniunktur. Kamerad daje
na to pytanie odpowiedź, płynącą ze źródła w każdym ra-
zie zasługującego na uwagę, w następujących słowach:
„Musimy zwalczać mniemanie, jakoby Prusacy przez obsa-
dzenie saskiej stolicy odnieśli wielką strategiczną korzyść.
Po zaprowadzeniu daleko odległych dział gwinotawnych nie
wypadły już żaden wódz na projekt, aby Dreżno, otoczone
ze wszech stron dominującymi wzgórzami, na fortece za-
mienić lub też okolicę jej fortyfikacyami polnemi, jak to Na-
poleon uczynił przed bitwą pod Dreżnem, dla zabezpiecze-
nia sobie przejścia na prawy brzeg Elby i ostonienia wojsk
swoich przy debuszowaniu z miasta. Wrazie nawet, gdyby
Prusacy tylko jeszcze mieli czasu, aby mogli wzgórzka dre-
dzkie zaopatrzyć w szaniec polowe, do czego potrzebny
najmniejszemu czasu i 30 do 40 tysięcy robotników, —
utraciłoby miejsce to wszelkie znaczenie a utrzymanie go
w najwyższym stopniu byłoby niebezpiecznym, gdyby z in-
nej jakiegokolwiek strony zaatakowano podstawę operacyjną
Prusaków. — Przewidzieć można było, że Prusacy zają-
wszy Dreżno, gdy wiadomość o cofnięciu się Sasów i podróży
królewskiej rodziny do Fragi już od dni kilku tu przybyła
i każdy też może być o tem przekonany, iż zajęcia Dre-
zna z naszej strony nie zaniechano ani z braku czasu lub
wojska, lub też energii, — lecz że zaniechano to było do-
brze obmyślonem i stoi w należytym związku z całym pla-
nem wojennym Benedeka. Niemal naturalnie jest rzeczą
dla mieszkańców saskiej stolicy, iż w murach swoich mają
bohaterów z pod Dypplu; lecz pobyt Prusaków zapewne
będzie tylko krótkim i opuszczają ją może wkrótce a Dreżno
bombardowaniu nie ulegnie.“

Kassel, 21 czerwca. Ogłoszono tu następującą pro-
klamacją:

Do ludu Hessyi elektoralf! Skutkiem wojny wyni-
kłej pomiędzy Prusami i Hessyą elektoralf, nastąpiło
zjęcie księstwa przez wojska oddane do moje rozkazy.
Władza elektora została przez krok ten zawieszona. Mi-
nistrów elektora, którzy byli doradcami nieprzyjacielskiego
względem Prus zachowania się, usunąłem i zabroniłem im
wszelkich urzędowych czynności. Czasowo kierować
będę zarządem kraju w imieniu JKMości króla pruskiego.
Majątek publiczny zarówno jak prywatny doznawać będzie
sumiennego poszanowania. Również mogą udzielić zape-
wienie, że konstytucya i prawomocne ustawy krajowe mają
być przestrzegane i utrzymane, o ile na to pozwala stan
wojenny, i o ile bezustannie dążenie reprezentacyi krajo-
wej ku połączeniu związkowemu Niemiec zmian nie wy-
maga. Objęmię atrybucye ustaw konstytucyjną nadane
pojedynczym ministerym, zastrzegając sobie powierzenie
urzędnikom heskim dalszego prowadzenia zarządu spraw-
iedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu. Bieg zarządu
pozostanie nienaruszonym, jeżeli trzędni wydziałów rząd-
owych, członkowie raz podwładni urzędniczy teże posłuszni
będą moim rozporządzeniom, również jak nakazom urzęd-
ników przezemnie umocowanych. Hesi! Winieniem wam
już wyrazić dzięki me za serdeczne przyjęcie, za ugodzenie,
jakie wojska moje wszędzie znalazły u was, za gotow-
ność, z jaką dostarczyliście mi niezbędnych rekwiizy.
Chętnie dopełniem tego obowiązku. Waszej prawości i lo-
jalności dowiedziacie w najcięższych próbach. Lojalnem
zachowaniem się ulicicie też trudnego zadania ustanowio-
nemu z ramienia mego zarządu krajowemu. Jeśli się
zici ta nadzieja, to łatwem będzie zadaniem z dochodów
elektora pokryć koszty stanu wojennego, któreby przy-
paść mogły na pojedynczych obywateli; tym sposobem po-
mimo obecnych okoliczności można będzie przynieść
krajowi ważne ulgi i zaprowadzić pożądane ulepszenia. Ce-
lem niebawmego usunięcia istniejących praw tymczasowych
i rozporządzeń przeciwnych konstytucyi, oraz celem cał-
kowitego przywrócenia stanu prawnego wedle konstytucyi,
wydam odpowiednie rozporządzenia. Starać się będę także
o to, ażeby zapewnić dotkliwie szczerby w prawodawstwie,
które wewnętrznemu postępowi kraju zbyt długo stały

oporem, również popierać zakłady naukowe poświęcone
kształceniu ludu. Przy obopólnem zaufaniu, nie wątpię,
że połączone usiłowania nasze zdołają sprowadzić dla
Hessyi lepsze stosunki i dnie pogodniejsze. Liczę na was,
i wy zaufać mi winniście!

Kassel, 21 czerwca 1866. Beyer,
generalmajor i komendant wojsk pruskich
w Hessyi elektoralf.

II. Wojna włoska.

Wiedeń, 20 czerwca. O dyslokacyi armii włoskiej
znajdujemy gruntownie napisany artykuł w Wiener
Abendpost, z którego następujące podajemy wyjątki:
„Wziąwszy mapę do ręki i zwróciwszy oczy na linię
Mincio, ujrzymy, że u samej góry stoi generał Durando
z armią 40 tysięczną. Lodi, Crema i Brescia są punktami
jej oparcia. Z Brescii prowadzi koleją żelazną, którą
jeszcze Austriacy budowali i wyborna droga do Lonato
i Desenzano nad jeziorem Garda, a zatem nad austriacką
granicą, którą Peschiera zasłania. Dalej na południe przy-
tyka do generała Durando generał Cuchiari. Pod rozkaza-
mi jego stoi między Kremoną, Casal maggiore i Marcara
28,000 żołnierza. Marcara jest o kilka tylko godzin
oddalona od Mantuy. W ogóle stoi przeto na austriackiej
linii Mincio pod generałami Durando i Cuchiari około
68,000 żołnierza. Okolice nad Padem zajmują: generał
della Rocca z 40,000 między Placencya, Frienzola i Co-
lorno, oraz generał Cialdini z 58,000 żołnierza, między
Reggio, Mirandola i Bologna, a zatem razem 98,000. Re-
zerwa dywizya kawaleryi pod generałem Gonaz tj. 2400,
stoi w okolicy Montechiari a rezerwa artyleryi pod Mattei
z 60 działami w Padwie.

„Z tego rozłożenia wynika, że 3 wielkie obozowiska
Padwa, Brescia i Bologna służą nieprzyjacielowi za pod-
stawę operacyi; połączoney je liniami prostemi, otrzymuje
się nieprzyjacielski trójkąt operacyjny, którego podstawą
jest Padwa, Placencya, Reggio i Bologna, jednym bokiem
Bologna, Mirandola i Brescia, a drugim bokiem Brescia,
Crema, Lodi, Padwa. Prócz tego znajduje się 16,000
ochotników między Como i Varese i 15,000 w okolo Ber-
letta, dalej 78,000 rezerw, których jedna część, 30—40,000
jako V korpus armii w Toskańskim ma być ściągnięta
i na widownię operacyjną przeniesiona i 80,000 w poł-
udniowych Włoszech, jako też 40,000 żołnierza, nie goto-
wego jeszcze. Ogółem więc wynosi armia włoska
400,000.“

Debatte, podawszy powyższe dane według Abend-
post takie robi uwagi:

Ten ordre de bataille zdaje się, że nie jest
jeszcze stale przyjęty. Według nowszych bowiem wia-
domości wojska nieprzyjacielskie są w pochodzie tak ku
Mincio, jak i ku Padowi. Dywizya generała Cevale, na-
leżąca do korpusu generała Durando, która 5 czerwca
jeszcze w Lodi stała, jest już w Brescii; do Lodi weszła
dywizya generała Brignone, która dawniej w Modenie
stała; miasto Crema obsadził generał ianelli, przybywa-
jący z Melegnano. Korpus generała Duranda wzmocniła
dywizya generała Sirtori, która z Kremony i Placencyi
weszła do Brescii, a ponieważ tutaj także 15,000 ochotni-
ków przybyło, leży na dłoni, że korpusowi generała Durando
główną przeznaczono rolę w rozpoczynającej się walce.
Wzmocnione patrole nad Mincio i posunięcie trzech sa-
rdyńskich pułków piechoty ku Desenzano zdają się po-
twierdzać to mniemanie. Z tego rozłożenia armii włos-
kiej wypływa, że Cialdiniemu przypadło zadanie strzeże-
nia linii Padu. Pod nim stoi dywizya Casa-Nuova w Bo-
lognii, dywizya Mezzacapo w Ferrarze, dywizya Riccotti
prawdopodobnie już w Rondebo i dywizya Chiabrera, która
dawniej w Reggio stała, w Castel Franco.“

Telegramy.

Kolonia, 24 czerwca. Wedle wiadomości frankfur-
tskich zawiadomili poseł elektoralf-heski obradujące tamże
rządy na zgromadzeniu piątkowem o zajęciu miasta Kassel
przez wojska pruskie i o rzekomem uwięzieniu elektora.
Zgromadzenie uchwaliło skonstatować gwałt ze strony
pruskiej i wywierani, uchylić się od odpowiedzialności za
skutki gwałtu a wojska elektoralf-heskie poddać pod do-
wództwo księcia Aleksandra heskiego. Na dawniejszym
pałacu związkowym powieła chorągiew niemiecka.

Gota, 24 czerwca. Dowódca armii hanowerskiej
okazał się wczoraj gotowym do kapitulowania w Prusakami,
skoroby oficer hanowerski osobiście o tem się przekonał,
iż wojska hanowerskie otoczone są przeważającą siłą prus-
ką. Propozycya tę przyjęto chętnie ze strony pruskiej.
Wszystkie koła ludności szczególnie też oficerowie pruscy

wypowiadają najczystszy współdział, iż fałszywa poli-
tyka rządu doprowadziła tak zna omiata armia, jaka jest
hanowerska, której dzieje tak wczoraj w sławę, do obe-
cnego położenia. Ogólne tu panuje przekonanie, iż
oficerom hanowerskim nie będzie ze wszystkimi hono-
rami z bronią i koniami opuścić armia, a równocześnie
sądzą, iż król hanowerski jako też książę następcą
tronu wolny zupełnie będą mieli wybór przyszłego swego
pobytu.

Madryt, 23 czerwca. Gazeta urzędowa donosi o wczor-
ranych zajściach, co następuje: Piąty pułk pieszy artylery-
i pułk konny podniósł tu wczoraj rano o 5 godzinie ro-
kosz, bez udziału wszakże dowódcy i innych oficerów w ro-
koszu. Zaczęli natychmiast przez wojska, które po-
zostały wierni swęj przysiędze, poddały się na łaskę
i niełaskę po silnym odporze w koszarach św. Idziego.
Pokonano również liczne hufce uzbrojonych cywilnych
i spędzono z barykad i domów, w których się byli usado-
wili. Wojsko i gwardya narodowa ubiegali się w entuzya-
zmie i waleczności.

Tryest, 22 czerwca. Listy z Carogrodu donoszą pod
dniem 16 m. b., iż armia naddunajska miała być wzmo-
cniłą ośmiu batalionami egipskimi, trzema batalionami
żuawów i pięciu batalionami gwardyjskimi.
Z Aten donoszą, iż ministerym Rufos zażądało dy-
misyi.

Bukareszt, 22 czerwca. Książę Karol wydał prokla-
macją, wzywając ochotników do wstąpienia do wojska,
ponieważ wkrótce będzie potrzeba podjąć walkę za oj-
czyznę.

Wrocław, 25 czerwca. Dnia 23 bm. wy-
szła pruski inżynierzy z najpomniejszemu
skutkiem wielki żelazny most północnej kole-
i Ferdynanda przez Olszę prowadzący, po
wysadzeniu w pień jeszcze mniejszego mostu
pod Fruchną. Połączenie Krakowa z Bogu-
ninem (Oderberg) za pomocą koleji żelaznej
przerwane teraz zupełnie.

(Telegram Dzien. Pozn.)
Kassel, 25 czerwca. Dnia 23 bm. wle-
czorem przywiozł elektora z Wilhelms-
höhe do stacyi kościelnej w Münchehof. Na miej-
sce pobytu przeznaczono mu Szczecin, dokąd
przybył dzisiaj.

Przy zamknięciu Dziennika, kursa telegraficzne nie
nadeszły.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 25 czerwca. W pierwszej połowie miesiąca
lipca rb. odbędzie się w tutejszym konsystorzu archybiskupim
egzamin konkursowy na ożmienne obecnie probostwa w Ro-
golinie i Wielichowie, jako też na obsadzone tymczasowo w czasie
administracyi probostwo w Kozminie. Probostwa te są kolacyi
archybiskupiej, zaczęły wedle przepisów prawa kanonicznego tylko
drogą konkursu obsadzone być mogą.

W sobotę po południu zebrał się na Wilhelmskim
placu oddział do 150 żołnierzy z pięciu zalogujących tu batalio-
nów kompletowych, a około godziny czwartej ruszył na dworzec,
aby koleją żelazną udać się na żałogę do Zgorzelca. Do Zgo-
rzelca także udało się w niedziele przed południem, jak nam opo-
wiadano, kilkanaście siostr miłosierdzia dla pielegnowania i opa-
trywania chorych i rannych żołnierzy.

P. dr. Cegielski dostał na tegorocznęj wystawie pre-
mystowej w Wiedniu medal srebrny za narzędzia rolnicze, które
fabryka jego dostarcza.

D. 21 bm. w południe widzieliśmy jadące Wilhelmską
i Podgórną ulicą dwa wozy kłopotliwe, naładowane aktami, ki-
stami, tornistami, wreszcie widzieliśmy na nich dwa koty. Na
jednym z list czytaliśmy napis: Glegau, a jak nam opowiadano,
były to przedmioty najrozmaitsze wojskowe, ztamtąd tu przewie-
zienie, aby nie wpały w ręce nieprzyjaciela. Związkiem już tu
ze Szląska aktami napelniono, jak nam dalej opowiadano, wszel-
kie lokale a nawet sklepy sądu powiatowego i apelacyjnego.

Z Bydgoszczy donoszą nam, że w dniu 23 b. m.
obroni zostali tamże, na członków 1ej izby sejmu pruskiego, pan
hr. Edward Grabowski z Radownicy i p. Gordon z Laskowic.
Nadmienić wypada, iż jedynie uczuciom sprawiedliwości wybor-
ców niemieckich tą razą zawdzięczamy wybór Polaka, gdyż, jak
zwykle, na sześciu wyborców Polaków tylko trzech zjechało.

Gospodarstwo, przemysł i handel.
* Młaka. Berlin, 23 czerwca. Młaka pszenna nr 0

4 1/2—3 1/2 tal., nr 0—1 3/4—3 1/2 tal., młaka zżana nr 1 3/4—
1/2 tal., nr 0—1 3/4—2 1/2 tal. za cent. bez akcyz.

Poznań, 23 czerwca. Młaka pszenna nr. 0—1 3 tal. do
3 tal. 20 sgr. rżana nr 0—1 3 tal. 8 sgr. do 3 tal. 7 sgr. 6
fen. za cent. bez akcyz.

Przybyli do Poznania dnia 24 czerwca.
BAZAR. Potworowski z Wrześni, Niesiołowski z Oczkowiec, hr.
Biński z Głesna.
HOTEL DU NORD. Krzyżanowska z Swadzima, Zakrzewski
z żoną z Żabna, Tur z Janowa.
STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Kowalski z fam. z Szubina,
Sielawski z Raczkowa, Lesiewicz z Trzemeszna, Biernacki
z Mogilna, Siemianowski z Wołynia, Baranowski z Inowrocław-
wia, hr. Czarniecki z Leszna.
POD CZARNYM OREM. Pani Wiewiórowska z Wiewió-
rczyna, Howiecki z Saszynowa, Strzelecki z Trzemeszna, Węsierski
z Modliszewka.
OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI. Hr. Żółtowski z Niecha-
nowa, Molinek z Rydzyni.
TILSNERA HOTEL GARNI. Twardowski z Grablewa.

Doniesienia giełdowe.

Giełda poznańska, 24 czerwca.
Z powodu wyborów, nie zawierano na giełdzie tutejszej
interesów.

Giełda berlińska, 23 czerwca.

Ziemiopłody okowita itd.:
Pszenica: 2100 funt. w miejscu 42—68 tal., szlaska
zółta 63 pl. na cz. cz. lip. i lip. sier. 59 1/2 w wrz. pańd. 61
tal. pl. Zyto: 2000 funt. w miejscu 41 1/2—42 1/2 pl. na stątkach
43 tal. na cz. cz. lip. 41 1/2—42 1/2 pl. lip. sier. 42—41 1/2 pl. wrz.
pańd. 43—42 1/2 pl. pańd. list. 43—42 1/2 tal. pl. Jęczmień:
1750 funt. mały i duży w miejscu 33—42 tal. Owies: 1300
funt. w miejscu 25—30 tal., szlaska 27—28 1/2, polski 26 1/2—27
pl. na cz. 28 pl. cz. lip. 27 1/2—28 1/2 pl. lip. sier. 28—27 1/2 pl.
sier. wrz. 27 1/2—28 1/2 pl., wrz. pańd. 26 1/2 pl. pańd. list. 26 pl.
Groch: 2250 funt. do gotowania 54—58; na paszę 46—50 tal. pl.
Rzecz zimowy: na wrz. pańd. 70 żąd. Rzecz zimowy 68
żąd. Olj 1j rzepiowy: 100 funt. w miejscu 13 1/2, na cz. 13 1/2
1 1/2—1 1/2 pl. cz. lip. 13 1/2—1 1/2 pl. lip. sier. 11 1/2 żąd. wrz.
pańd. 11 1/2—1 1/2 pl. pańd. list. 11—11 1/2 tal. pl. Okowita:
8000 funt. Tral, w miejscu bez beczki 12 1/2 pl. na cz. 12 1/2
i cz. lip. 11 1/2 pl. lip. sier. 11 1/2—12 pl. sier. wrz. 12 1/2—
12 1/2 pl. wrz. pańd. 13 1/2—12 1/2 tal. pl.

Giełda wrocławska, 23 czerwca.
Zyto: 2000 funt. w miejscu droższe, wyp. 1000 centa.
na cz. 11 1/2 pl. cz. lip. 11 1/2 pl. lip. sier. 11 1/2 pl. sier. wrz. 11 1/2
na cz. 11 1/2 pl. cz. lip. 11 1/2 pl. lip. sier. 11 1/2 pl. sier. wrz. 11 1/2
wrz. pańd. 37 1/2 tal. żąd. Pszenica: na cz. 52 1/2 tal. żąd.
Jęczmień: na cz. 38 tal. żąd. Owies: wyp. 500 cent.
na cz. 40 tal. żąd. Olj 1j rzepiowy: nie pokupy, wyp. 50
cent. w miejscu 13 1/2, żąd. na cz. 13 pl. cz. lip. 11 1/2
żąd. lip. sier. 10 1/2, żąd. wrz. pańd. 10 1/2 pl. pańd. list. 10 1/2
10 1/2 tal. żąd. Okowita: tażsa, w miejscu 10 1/2, żąd.
10 1/2 pl. na cz. cz. lip. i lip. sier. 10 1/2, żąd. sier. wrz. 11 1/2
tal. pl.

	Na targu: piękną	śr.	pośled.
	sg.	sg.	sg.
Pszenica biała	69—72	62	50—54
zółta	63—67	60	50—55
Zyto	43—44	42	40—41
Jęczmień	42—43	40	36—38
Owies	30	29	27—28
Groch	60—62	54	50—52

Wrocław, 23 czerwca. Targ. Groch do gotowania 60—
64 sgr., na paszę 48—50 sgr. za 90 funtów. Wyka: 90 funt. 50
—54 sgr. 16b: pokupy 90 funt. 100—115 sgr. Żubin: bez od-
bytu, cen nie notowano. Tatarska: 70 funt. 46—52 sgr. Sieni-
miąno: 150 funt. 4—5 1/2 tal. Rzecz zimowy 130—145 sgr. Kuch-
y rzepiowe 39—42 sgr. za cent.

Okowita kartoflana: 100 kw. po 80% Tralles
23 czerwca 10 1/2 tal. pańd.

Giełda szczecińska, 23 czerwca.
Pszenica droższa, pokup znaczny, w miejscu 85 funt. zółta
62—70 tal. nieco wyrosła 36—36 tal. na cz. lip. i lip. sier.
61 1/2—70 pl., wrz. pańd. 68 1/2—69 1/2 pl. Zyto: pokupne i dro-
ższe, 2000 w miejscu 41 1/2—43 tal., cz. lip. i lip. sier. 42 pl.,
wrz. pańd. 43 1/2 tal. pańd. Jęczmień 70 funt. pomorski 39 1/2
pl. szlaska w miejscu 39—42 pl. poznański 41—42 1/2, szlaska na cz.
42 tal. pl. Owies: bez obrotu. Olj 1j rzepiowy: mało zmia-
ny, w miejscu 13 1/2, żąd. na cz. 13 1/2 pl. lip. sier. 11 1/2, żąd.
wrz. pańd. 11 1/2 tal. pl. Okowita: pokupna, w miejscu bez beczki 12 1/2
pl. cz. lip. i lip. sier. 11 1/2 pl. sier. wrz. 12 1/2 pl. wrz.
pańd. 12 1/2 tal. pl.

Na targu pszenica 58—60 tyto 40—48, jęczmień 35—40
Owies: 22—30 groch 48—51 siano 1 tal. — 1 tal. 7 1/2 sgr.
słoma 14—17 tal. ziemiaki 16—20 sgr.

Giełda warszawska, 22 czerwca.
List. zastaw. 100, 85 1/2 pl. — Oblig. skar. (rs. 100) 80 1/2
z. — Akcy kol. żel. warsz.-wied. 65 z. — Akc. kol. żel.
warsz.-bydg. 58 1/2 pl. — Nowa poz. ross. 1864 prem. (5%) 111
pl. — Listy lik. (4%) 60 pl. — Polimp 7. 50pl. Napolondor
7. 35 pl. Dukat ważny 4. 28 pl.

Berlin, 24 czerwca. Obrot prywatny nieożywiony, chęć
kupna nie stanowiąca. Notowano: francuskie, 76 żąd., lombard-
kie 73 1/2—74, p. brzeskiego marszałkiego 118 pl. reńskie 55 żąd.,
losy z r. 1860 52 1/2—53, austriackie akcye kredytowe 46, ame-
rykań 68 1/2—70 pl.

Korespondencya Ekspedycyi.
Pani Such w De. pieniędzy za stowarzyszenie w Nancy
nie odebrałmy dotychczas.

Sprzedż konieczna.
Sad powiatowy w Srodzle
Wydział I.

Dobra ryerskie Czacurki należące do
odwołanej pani Wiktoryi z Brzezańskich
Brzezańskich, do których od dóbr Goluń
odpisany kawał boru i jedno pole należy
oszacowane na 12797 tal. 26 sgr. 8 1/2 fen.
wedle taxy, mogącej być przejranej wraz
z wykazem hypotecznym i warunkami w Re-
gistraturze, mają być

dnia 7 Szyzioma 1867 przed południem
o godzinie 10.
w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych
sprzedane.

Wierzyciele którzy dla pretensyi realnej
z księgi hypotecznej nie okazującej się za-
spokojenia poszukują z ceny kupna powinni się
z takowemi do sądu zgłosić.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele:
a) kupiec Ludwik Roeder dawniej w
Gnieźnie, [2721]
b) owdowiła pani Augustyna z Pokla-
teckich Alkiewicz dawniej w Poznaniu,
zapozycują się niniejszem publicznie.

Walne Zebranie Towarzystwa Pomocy
Naukowej Imienia Karola Marinko-
wskiego dla powiatu Inowrocławskiego od-
będzie się w Inowrocławiu w lokalu p. Wi-
tuskiego dnia 9 lipca rb. o godz. 11 przed
południem, na które członków uprzejmie za-
prasa
Komitet. [3110]

Miejsce tutejszego burmistrza połączone
z roczną pensją 750 tal. ma być od 1. pa-
ździernika rb. obsadzony.

Uzdatnieni do tego urzędu, obydwaj języki
krajowe posiadający, zechcą się przy zło-
żeniu swych zaświadczeń do 1 sierpnia r. b.
w tej mierze zgłosić.
Grodzisk, 18 czerwca rb. [3161]

Magistrat.
Mieszkanie, składające się ze czterech
pokoi wraz z kuchnią, przynależnościami
jest do wynajęcia od 1 października rb. przy
placu Wilhelmskim nr. 16 na II piętrze.
[3167]

Do Dem. Sławniki może być przyjęty pi-
sarz procentowy już z gospodarstwem obe-
znanym, umięjący prowadzić rejestra gos-
podarcze, nieznanaty. Zgłosić się można do Dem.
Sławniki pod Sławniczymi. [3162]

W mojej aptece jest miejsce dla ucznia
wolne.
J. Jagielski w Poznaniu.
[3090]

Nauczytelnka, Polka, posiadająca język
niemiecki, francuski i muzykę zyczy sobie
przejść miejsce. Niezwłazdaby na wysokość
pensyi tylko na stosunek przyjacielski w
domu. Dokładniejszej wiadomości udzieli
Eksped. Dzień. [3163]

Dom Komornik pod Swarzędzem po-
sukuje ekonomu i kucharza, (kawalerow)
w dobre zaopatrzonych świadectwa zaraz
Oferty frank. lub u portiera w hotelu du Nord
złożone być mogą. [3144]

Kucharz, żonaty lub bezżenny umięjący
dobrze strzelać, w dobre opatrzoney świadec-
twach, znajdzie natychmiast umieszczenie w
Dom. Wiesozozyn pod Dolskiem. [3146]

Goźelnika, zaopatrzony w dobre za-
swiadectwa wolnego od wojskowości oznaj-
mionego z gospodarstwem, wskaze agent pan
Rejer za Bramką Nr. 10 A. [3149]

Ekonom, żonaty, niewojkowy, Niemiec
z księstwa, biegły w języku polskim zyczy
sobie od św. Jana br. przyjąć posadę w ob-
szernym gospodarstwie. W razie potrzeby
i kaucya złożyć gotów. Listy przyjmują
franco Tarnowo M. N. post. rest. [3143]

Księgiarstwa Ludwika Merzbacha
otrzymała i poleca następujące nowości:
Otryk Schmidt, dzieje polski w 18 i 19
w. wieku. Tom I. Cena za 3 tom. 4 tal.
Polke, w 1863 roku 1 tal.
Goethe, powinowactwo z wyboru. Romany
2 tomy 1 tal. 5 sgr.
Czyste westchnienie do Boga. (Zbiór mo-
dlitw i rozmyślań) 1 tal. 10 sgr.
Loziska Walery. Niebezpieczny człowiek
i Verbum nobile (dwie oryginalne kome-
dy) 18 sgr.
Pietruski, historia naturalna i hodowla ptak-
ów Tom 4. zawiera kury swojskie 20 sgr.
Wasilewska Polowa, historia literatury
Polskiej dla Polek. Zeszyt I. Cena prenu-
meracyi i ostatni zeszyt 1 tal. 10 sgr.
Wspomnienia kapitana wojsk Polskich
1 tal. 15 sgr.
Bolesława, Żyd 3 tomy 4 tal. 15 sgr.
Bolesława, na wschodzie 1 tal. 10 sgr.
Wilkońska, cierniowa gałązka. [3151]

Rządcy lub ekonom, bezżennego, w
dobrym zaopatrzony świadectwa poszukuje
się od 1 lipca rb. Gdzie? wskaze p. Magnu-
szewicz w Bazarze. [3089]

Rządca gospodarczy, wolny od wojsko-
wości, opatrzoney w dobre świadectwa szuka
umieszczenia. Dokładniejszej wiadomości
udzieli E. Spauky, w Liozbarku (Lau-
tenburg). [3159]

Młodzieńco, z porządnej pochodzący, fa-
mili, mający przynajmniej gruntowne wia-
domości elementarne, prętem władający
obu językami krajowymi, który chciałby wy-
uczyć się ogrodnictwa, znajdzie korzystne
miejsce w Uzarzewie pod swarzędzem od
św. Jana rb. Zaręcza się, że takowy pod-
sterem swego pryncypała, przy pilności ze
swęj strony wydoskonalić się może we wszy-
stkich gałęziach sztuki ogrodniczej. Reflek-
tujący niech zgłoszą się niezwłocznie oso-
biście lub listownie. [3160]

Adolph Rohnert,
ogrodnik.
Małe Garbary 6. Trzy pokoje na I pię-
trze są na 3 miesiące od 1 lipca do nocy
i 6 pokoi od 1 października. [3119]

Przy ul. Młyńskiej Nr. 9,
na drugim piętrze są 6 pokoi z przynale-
żnościami wraz z wodociągami do wynaję-
cia od 1 października. [3125]

W dniu 1 września rb. niszczyć te akta
manualne które się w mnie namnożyły od r.
1857 do 1862 podczas mego urzędowania
w dawniejszym sądzie ziemskim i miejskim
a późniejszym powiatowym w Kempnie pow.
Ostrzeszowskiego. Osoby interesowane, któ-
reby sobie życzyły otrzymać ich tyczące się
akta lub też zasięgnąć jakiegokolwiek obja-
śnienia, zechcą się o nie zgłosić, z dokładnem
o ile możności objaśnieniem sprawy, w listach
frankowanych.
Rawicz 23 czerwca 1866. [3158]
Hecht, radca sprawiedliwości.

Nasienie rzepy ścierniskowej,
Konieczny ścierniskowej
(trifolium incarnatum)
poleca handel nasion rolniczych
Ludwika Kunkla.
[3151]

Remiza jest do wynajęcia przy ul. Wro-
clawskiej nr. 31 (piątek). [3139]

W księgarni M. Jagielskiego przy
ul. Wrocław. 30, są do nabycia:
Engelhardt, Mapa Brandenb. Sa-
ksonii, Szląska, Czech i Mo-
rawii 3 ark. 3 tal.
Roymann, toż samo, 34 ark. 11 tal. 10 sgr.
Mapa Niemiec 15 sgr., opraw. na płót.
1 tal. i 1 tal. 20 sgr. [3154]
Mapa Srodkow. Niemiec 20 sgr. [3154]
Mapa Brandenb. Saksonii i Szlą